

Sygn. akt II Ca 1266/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 stycznia 2015 r.

Sąd Okręgowy we Wrocławiu II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący:	Sędzia SO Jolanta Bojko
Sędziowie:	Sędzia SO Patrycja Gruszczyńska – Michurska
	Sędzia SR del. Małgorzata Dasiewicz-Kowalczyk (spr)
Protokolant:	Małgorzata Strugała

po rozpoznaniu w dniu 14 stycznia 2015 r. we Wrocławiu

na rozprawie

sprawy z powództwa Wspólnoty Mieszkaniowej przy ul. (...) we W.

przeciwko (...) S.A. we W.

o zapłatę

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego dla Wrocławia- Śródmieścia we Wrocławiu

z dnia 27 czerwca 2014 r.

sygn. akt VIII C 2470/13

I. **oddala apelację;**

II. **zasądza od strony pozwanej na rzecz strony powodowej 600 zł zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.**

Sygn. akt II Ca 1266/14

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 27 czerwca 2014 r. Sąd Rejonowy dla Wrocławia - Śródmieścia we Wrocławiu zasądził od strony pozwanej (...) S.A. we W. na rzecz strony powodowej Wspólnoty Mieszkaniowej przy ul. (...) we W. kwotę 7.963,92 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 14 marca 2014 r. do dnia zapłaty (pkt I); oddalił dalej

idące powództwo (pkt II); oraz zasądził od strony pozwanej na rzecz strony powodowej kwotę 1.170,76 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt III).

***Rozstrzygnięcie swoje Sąd I instancji wydał w oparciu o następujące ustalenia faktyczne:***

Strona powodowa jest Wspólnotą Mieszkaniową, w skład której wchodzi więcej niż siedem lokali mieszkalnych. Zarząd Wspólnotą powierzony został jednoosobowemu zarządowi.

Strona powodowa zawarła ze stroną pozwaną umowę, na podstawie której strona pozwana zobowiązała się do dostarczania wody i odprowadzania ścieków do budynku przy ul. (...) we W., a strona powodowa zobowiązała się do uiszczania opłat z tego tytułu.

W dniu 11 marca 2012 r. strona powodowa sporządziła rozliczenie roczne wody i ścieków za okres od 1 stycznia 2011 r. do 31 grudnia 2011 r. dla budynku przy ul. (...). W marcu 2013 r. strona powodowa sporządziła rozliczenie za okres od 1 stycznia 2012 r. do 31 grudnia 2012 r.

Na podstawie zawartej umowy strona pozwana wystawiła następujące faktury VAT:

- W dniu 17 stycznia 2012 r. fakturę numer (...), opiewającą na kwotę 1.016,54 zł netto (1.097,86 zł brutto), której termin płatności przypadał na dzień 3 lutego 2012 r.;
- w dniu 17 kwietnia 2012 r. fakturę numer (...), za okres rozliczeniowy od 12 stycznia 2012 r. do 12 kwietnia 2012 r., opiewającą na kwotę 8.044,37 zł netto (8.688,47 zł brutto), której termin płatności przypadał na dzień 4 maja 2012 r., wskazano w niej zużycie wody wynoszące 1.330 m<sup>3</sup>;
- w dniu 13 lipca 2012 r. fakturę numer (...), za okres rozliczeniowy od 13 kwietnia 2012 r. do dnia 5 lipca 2012 r., opiewającą na kwotę 5.128,57 zł netto (5.538,87 zł brutto), której termin płatności przypadał na dzień 29 lipca 2012 r., wskazano w niej zużycie wody wynoszące 908 m<sup>3</sup>;
- w dniu 24 października 2012 r. fakturę numer (...), opiewającą na kwotę 1.036,58 zł netto (1.119,61 zł brutto), której termin płatności przypadał na dzień 4 listopada 2012 r.;
- W dniu 22 stycznia 2013 r. fakturę numer (...), za okres rozliczeniowy od 3 października 2012 r. do 2 stycznia 2013 r., opiewającą na kwotę 1.090,82 zł netto (1.178,10 zł brutto). Wskazano w niej zużycie wody wynoszące 387 m<sup>3</sup>;
- w dniu 23 kwietnia 2013 r. fakturę numer (...), za okres rozliczeniowy od 3 stycznia 2013 r. do dnia 8 kwietnia 2013 r., opiewającą na kwotę 1.323,12 zł netto (1.428,98 zł brutto), której termin płatności przypadał na dzień 9 maja 2013 r., wskazano w niej zużycie wody wynoszące 405 m<sup>3</sup>;
- w dniu 17 lipca 2013 r. fakturę numer (...), za okres rozliczeniowy od 9 kwietnia 2013 r. do 23 kwietnia 2013 r., opiewającą na kwotę 1.725,83 zł netto (1.863,90 zł brutto), której termin płatności przypadał na dzień 2 sierpnia 2013 r., wskazano w niej zużycie wody wynoszące 391 m<sup>3</sup>;
- W dniu 16 października 2013 r. fakturę numer (...), za okres rozliczeniowy od 5 lipca 2013 r. do 2 października 2013 r., opiewającą na kwotę 1.558,63 zł netto (1.683,32 zł brutto), której termin płatności przypadał na dzień 1 listopada 2013 r., wskazano w niej zużycie wody wynoszące 417 m<sup>3</sup>.

W budynku przy ul. (...) odczyty wodomierzy i średniego poboru wody kształtowały się następująco:

- według odczytu z dnia 6 lipca 2010 r. pobrano 346 m<sup>3</sup> wody, czyli średnio 5,01 m<sup>3</sup>/ na dobę;
- według odczytu z dnia 11 października 2010 r. pobrano 430,40 m<sup>3</sup> wody, czyli średnio 4,44 m<sup>3</sup>/na dobę;

- według odczytu z dnia 13 stycznia 2011 r. pobrano 450,60 m<sup>3</sup> wody, czyli średnio 4,79 m<sup>3</sup>/na dobę;
- według odczytu z dnia 21 kwietnia 2011 r. pobrano 416,20 m<sup>3</sup> wody, czyli średnio 4,25 m<sup>3</sup>/na dobę;
- według odczytu z dnia 8 lipca 2011 r. pobrano 405,80 m<sup>3</sup> wody, czyli średnio 5,20 m<sup>3</sup>/na dobę;
- według odczytu z dnia 10 października 2011 r. pobrano 420 m<sup>3</sup> wody, czyli średnio 4,47 m<sup>3</sup>/na dobę;
- według odczytu z dnia 11 stycznia 2012 r. pobrano 390 m<sup>3</sup> wody, czyli średnio 4,19 m<sup>3</sup>/na dobę;
- według odczytu z dnia 12 kwietnia 2012 r. pobrano 1330 m<sup>3</sup> wody, czyli średnio 14,46 m<sup>3</sup> na dobę;
- według odczytu z dnia 28 kwietnia 2012 r. pobrano 350 m<sup>3</sup> wody , czyli średnio 21,88 m<sup>3</sup> na dobę;
- według odczytu z dnia 5 lipca 2012 r. pobrano 558 m<sup>3</sup> wody, czyli średnio 8,21 m<sup>3</sup> na dobę;
- według odczytu z dnia 2 października 2012 r. pobrano 380 m<sup>3</sup> wody, czyli średnio 4,27 m<sup>3</sup> na dobę;
- według odczytu z dnia 2 stycznia 2013 r. pobrano 387 m<sup>3</sup> wody, czyli średnio 4,21 m<sup>3</sup> na dobę;
- według odczytu z dnia 8 kwietnia 2013 r. pobrano 405 m<sup>3</sup>, czyli średnio 4,22 m<sup>3</sup> na dobę;
- według odczytu z dnia 4 lipca 2013 r. pobrano 391 m<sup>3</sup> wody, czyli średnio 4,49 m<sup>3</sup> na dobę;
- według odczytu z dnia 17 lipca 2013 r. pobrano 64 m<sup>3</sup> wody, czyli średnio 4,92 m<sup>3</sup> na dobę;
- według odczytu z dnia 2 października 2013 r. pobrano 417 m<sup>3</sup>, czy średnio 4,63 m<sup>3</sup> na dobę;
- według odczytu z dnia 19 listopada 2013 r. pobrano 216 m<sup>3</sup> wody, czyli średnio 4,50 m<sup>3</sup> na dobę;
- według odczytu z dnia 24 grudnia 2013 r. pobrano 168 m<sup>3</sup> wody, czyli średnio 4,80 m<sup>3</sup> na dobę;
- według odczytu z dnia 14 stycznia 2014 r. pobrano 93 m<sup>3</sup> wody, czyli średnio 4,43 m<sup>3</sup> na dobę;
- według odczytu z dnia 19 lutego 2014 r. pobrano 179 m<sup>3</sup> wody, czyli średnio 4,97 m<sup>3</sup> na dobę.

W dniu 28 kwietnia 2012 r. strona pozwana dokonała wymiany wodomierza w budynku przy ul. (...) we W.. Został on wymieniony, albowiem w 2012 r. upływał okres jego legalizacji. Okresy legalizacyjne wynoszą 5 lat i kończą się z dniem 31 grudnia danego roku. Strona pozwana w okresie legalizacyjnym sprawdza sprawność wodomierza tylko na wniosek odbiorcy. O wymianie wodomierza nie był poinformowany zarządca budynku. Po zdemontowaniu wodomierz jest przetrzymywany przez okres 30 dni, na wypadek ewentualnej reklamacji, a następnie jest regenerowany lub złomowany. Wymontowany u strony powodowej wodomierz został zezłomowany, gdyż strona pozwana nie używa już takich wodomierzy, albowiem nie jest on przystosowany do zdalnego zainstalowania na liczydle.

Strona powodowa w dniu 26 kwietnia 2012 r. uiściła należność wynikającą z faktury numer (...), natomiast w dniu 26 lipca 2012 r. należność wynikającą z faktury numer (...).

Pismem z dnia 5 kwietnia 2013 r. strona powodowa zgłosiła stronie pozwanej reklamację faktury numer (...) z dnia 17 kwietnia 2012 r. oraz faktury numer (...) z dnia 12 lipca 2012 r., podnosząc, iż wskazane w nich zużycie wody znacząco odbiega od przeciętnych norm zużycia dla tego budynku.

Pismem z dnia 16 kwietnia 2013 r. strona pozwana poinformowała stronę powodową, iż nie znajduje podstaw do uznania reklamacji.

Pismem z dnia 10 maja 2013 r. strona powodowa zwróciła się do strony pozwanej o ponowne rozpatrzenie reklamacji.

Pismem z dnia 4 czerwca 2013 r. strona pozwana poinformowała stronę powodową, iż podtrzymuje dotychczasowe stanowisko w sprawie.

Pismem z dnia 5 lipca 2013 r. strona powodowa zwróciła się do strony pozwanej o ponowne rozpatrzenie reklamacji, domagając się rozliczenia okresów objętych kwestionowanymi fakturami według średniego zużycia.

Pismem z dnia 24 lipca 2013 r. strona pozwana poinformowała stronę powodową, iż podtrzymuje dotychczasowe stanowisko w sprawie.

Pismem z dnia 8 sierpnia 2013 r. strona powodowa ponownie zwróciła się do strony pozwanej o dokonanie rozliczenia wody za sporny okres przy uwzględnieniu średnich stawek zużycia wody.

Pismem z dnia 28 sierpnia 2013 r. strona pozwana poinformowała stronę powodową, iż podtrzymuje dotychczasowe stanowisko w sprawie.

**Przy tak ustalonym stanie faktycznym** Sąd Rejonowy uznał powództwo za uzasadnione w części.

Rozstrzygnięcie niniejszej sprawy sprowadzało się do ustalenia czy zamontowany u strony powodowej wodomierz działał prawidłowo, a w konsekwencji czy strona powodowa jest uprawniona do żądania zwrotu uiszczonych na rzecz strony pozwanej opłat za dostarczoną wodę i odprowadzone ścieki.

W ocenie Sądu Rejonowego analiza materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie prowadziła do przekonania, iż w istocie wodomierz zamontowany u strony powodowej w spornym okresie nie działał prawidłowo. Sąd zważył, iż jak wynika z wykazu odczytów i średniego poboru wody z ul. (...) we W. oraz wystawianych przez stronę pozwaną faktur, zużycie wody w okresie od 12 stycznia 2012 r. do 28 kwietnia 2012 r. w sposób rażący odbiega od zużycia odnotowywanego w tym budynku w innych okresach (prawie 23 m<sup>3</sup> na dobę w stosunku do średniego zużycia w granicach 4-5 m<sup>3</sup>). Mając zaś na uwadze, iż w okresie tym w budynku nie miała miejsca żadna awaria, Sąd doszedł do przekonania, oceniając wskazane dowody przez pryzmat doświadczenia życiowego, iż jedyną przyczyną takiego stanu rzeczy może być nieprawidłowe działanie wodomierza. Zdaniem Sądu Rejonowego nie ma znaczenia fakt, iż wodomierz posiadał cechę legalizacyjną, albowiem okoliczność ta nie wyklucza możliwości jego wadliwego działania. Jak wynika to natomiast z zeznań świadka G. K. strona powodowa nie sprawdza sprawności wodomierza przez okres jego legalizacji, chyba że zostaną w tym zakresie zgłoszone nieprawidłowości. Podkreślenia wymaga ponadto fakt, iż okres legalizacyjny przedmiotowego wodomierza prawie się skończył, co zwiększa zdaniem Sądu prawdopodobieństwo jego awarii.

Sąd Rejonowy nie podzielił przy tym argumentacji strony pozwanej, która podnosiła, iż brak jest podstaw do uznania, iż wodomierz był niesprawny, albowiem nie została przeprowadzona jego ekspertyza. Okoliczność niemożności wykonania już takiej ekspertyzy nie może, zdaniem Sądu, uniemożliwiać stronie powodowej kwestionowania dokonanych odczytów. Tym bardziej, że strona pozwana nie zawiadomiła strony powodowej, o tym, iż wodomierz ma być, czy też że został wymieniony, pozbawiając ją tym samym szansy na zgłoszenie konieczności wykonania takiej ekspertyzy. Z tego względu, na uwzględnienie nie zasługuje również zarzut, iż strona powodowa powinna była wcześniej zgłosić zauważone nieprawidłowości. Ponadto mając na uwadze, iż strona powodowa jest dużym podmiotem, stwierdzić należy, iż w pełni zrozumiałym jest, iż powzięła wiadomość o nieprawidłowościach w dokonywanych pomiarach dopiero rok później, przy okazji dokonywania rocznego rozliczenia w tym zakresie.

Z powyższych względów Sąd uznał, iż zamontowany u strony powodowej wodomierz nie działał prawidłowo, tym samym dokonane przez stronę pozwaną naliczenia opłat należało uznać za błędne. Mając zaś na uwadze, iż pomimo

to strona powodowa je uściła, rozstrzygnąć należało w następnej kolejności czy jest uprawniona do domagania się ich zwrotu.

Żądanie takie znajduje podstawę w art. 405 k.c. w zw. z art. 410 k.c. Zgodnie z art. 405 k.c. kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Stosownie zaś do treści art. 410 § 1 k.c. przepis ten stosuje się w szczególności do świadczenia nienależnego. Świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia (§ 2).

Świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany (względem nikogo) lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył. Świadczenie musi zostać spełnione w zamiarze wykonania zobowiązania, które nie istnieje, ale świadczący musi błędnie mniemać, że takie zobowiązanie istnieje. Jest to więc działanie pod wpływem błędu - jednak błędu nie trzeba wykazywać, wystarczy wykazać, że zobowiązanie nie istnieje (A.Rzetecka-Gil, kodeks cywilny. Komentarz – zobowiązania część ogólna)

Strona powodowa wykazała, iż jej zobowiązanie względem strony pozwanej nie istniało w takiej wysokości, w jakiej świadczyła. Jest ona zatem uprawniona do żądania zwrotu. Zdaniem Sądu wbrew twierdzeniom strony pozwanej, brak jest podstaw do uznania, iż w niniejszej sprawie aktualizuje się przesłanka określona w art. 411 pkt 1 k.c., wyłączająca możliwość żądania zwrotu świadczenia. Okoliczności faktyczne niniejszej sprawy świadczą jednoznacznie o tym, iż strona powodowa spełniając świadczenie nie wiedziała o tym, iż nie jest do świadczenia zobowiązana. Stwierdzenie nadmiernych wskazań wodomierza nastąpiło bowiem dopiero w momencie rocznego rozliczenia, dokonywanego przez Wspólnotę.

Z powyższych względów Sąd uznał żądanie strony powodowej za uzasadnione co do zasady.

Określając wysokość świadczenia nienależnego spełnionego przez stronę powodową Sąd miał na uwadze treść § 18 ust. 1 rozporządzenia Ministra Budownictwa z dnia 28 czerwca w sprawie określania taryf, wzoru wniosku o zatwierdzenie taryf oraz warunków rozliczeń za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzenie ścieków, zgodnie z którym w przypadku stwierdzenia nieprawidłowego działania wodomierza głównego ilość pobranej wody ustala się na podstawie średniego zużycia wody w okresie 3 miesięcy przed stwierdzeniem niesprawności działania wodomierza, a gdy nie jest to możliwe - na podstawie średniego zużycia wody w analogicznym okresie roku ubiegłego lub iloczynu średniomiesięcznego zużycia wody w roku ubiegłym i liczby miesięcy nieprawidłowego działania wodomierza. Na podstawie wykazu zużycia wody Sąd ustalił, iż średnie zużycie wody za 3 miesiące poprzedzające sporny okres, a zatem za okres od 12 października 2011 r. do 12 stycznia 2012 r. wynosiło 390 m<sup>3</sup>, albowiem według odczytu z dnia 11 października 2011 r. stan licznika wynosił 4.862 m<sup>3</sup>, zaś w dniu 11 stycznia 2012 r. - 5.252 m<sup>3</sup>. Skoro zatem średnie zużycie wody za 3 miesiące wyniosło 390 m<sup>3</sup>, to dzienne zużycie określić należało na 4,2 m<sup>3</sup>. Stawka za metr sześcienny wody w okresie od 12 stycznia do 29 lutego 2012 r. (49 dni) wynosiła 3,50 zł, a za odprowadzenie ścieków 3,55 zł, zatem należność za ten okres za dostarczenie wody wynosi 720,30 zł (4,2 m<sup>3</sup> × 49 dni × 3,50 zł = 720,30 zł), natomiast za odprowadzenie ścieków 730,59 zł (4,2 m<sup>3</sup> × 49 dni × 3,55 zł = 730,59 zł). W okresie od 1 marca do 28 kwietnia 2012 r. (59 dni) stawka za wodę wynosiła 3,80 zł, natomiast za odprowadzanie ścieków 3,95 zł, zatem należność za ten okres za dostarczenie wody wynosi 941,64 zł (4,2 m<sup>3</sup> × 59 dni × 3,80 zł = 941,64 zł), natomiast za odprowadzanie ścieków 978,81 zł (4,2 m<sup>3</sup> × 59 dni × 3,95 zł = 978,81 zł). Należność za sporny okres za wodę oraz odprowadzenie ścieków wynosi więc łącznie 3.371,34 zł netto (3.641,05 zł brutto). Strona powodowa zapłaciła za ten okres łącznie 10.745,34 zł netto (11.604,97 zł brutto). Mając zatem na uwadze powyższe stwierdzić należy, iż kwota 7.963,92 zł jest świadczeniem nienależnym (11.604,97 zł – 3.641,05 zł). Dlatego też taką kwotę Sąd zasądził na rzecz strony powodowej. Wskazać przy tym należy, iż brak było podstaw do uwzględnienia przy powyższych wyliczeniach łącznej kwoty na jaką opiewały dwie sporne faktury, albowiem faktura z dnia 12 lipca 2012 r. obejmowała okres od 13 kwietnia 2012 r. do 5 lipca 2012

r., a zatem tylko część należności w niej uwzględnionych dotyczyła spornego okresu, a mianowicie tylko kwota 2.712,50 zł netto, naliczona za zużycie 350 m<sup>3</sup> i odprowadzenie takiej samej ilości ścieków. Ponadto w rozliczeniach tych nie należało uwzględniać opłat abonamentowych, do których zapłaty strona powodowa była zobowiązana niezależnie od sprawności wodomierza.

Z powyższych względów Sąd zasądził na rzecz strony powodowej kwotę 7.963,92 zł, oddalając dalej idące powództwo.

Orzeczenie w kwestii odsetek od zasądzonej kwoty Sąd oparł o treść przepisu art. 481 k.c. Mając na uwadze, iż strona pozwana wezwana została przez stronę powodową do zapłaty kwoty objętej pozwem dopiero w momencie doręczenia jej pozwu, stwierdzić należy, iż roszczenie stało się wymagalne dopiero w 7 dni od tej daty, strona pozwana obowiązana była bowiem spełnić świadczenie niezwłocznie po wezwaniu (art. 455 k.c.). Skoro zaś tego nie uczyniła, od dnia następnego po tej dacie pozostawała w zwłóce. Dlatego też Sąd, mając na uwadze, iż odpis pozwu został doręczony stronie pozwanej w dniu 6 marca 2014 r., zasądził odsetki ustawowe od zasądzonej kwoty od dnia 14 marca 2014 r., oddalając powództwo w pozostałym zakresie.

Orzeczenie o kosztach procesu znalazło wyraz w treści art. 100 zd. 1. k.p.c.

Do rozliczenia poniesionych przez stronę powodową kosztów postępowania przyjęto kwotę 602 zł tytułem opłaty od pozwu, kwotę 2.400 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego, kwotę 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Strona pozwana poniosła zaś koszty postępowania w łącznej wysokości 2.417 zł. Mając na uwadze, że strona powodowa wygrała sprawę w 66%, po stosunkowym rozliczeniu wymienionych wyżej kosztów na jej rzecz przypadło 1.170,76 zł ([66% x 3.019 zł] – [34% x 2.417 zł]).

**Apelację** od powyższego rozstrzygnięcia wywiodła strona pozwana zaskarżając wyrok w części co do punktu I wyroku Sądu Rejonowego, wnosząc o jego zmianę w części uwzględniającej powództwo i oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego za I i II instancję.

W apelacji strona pozwana zarzuciła:

- 1) naruszenie przepisu prawa materialnego tj. art. 405 k.c. w zw. z art. 410 kc przez niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, iż świadczenie powódki na rzecz pozwanej z tytułu zapłaty faktur nr (...) było świadczeniem nienależnym tj. zobowiązanie strony powodowej względem strony pozwanej istniało w takiej wysokości, w jakiej świadczyła,
- 2) z ostrożności procesowej, w przypadku, gdyby Sąd II instancji nie podzielił stanowiska strony pozwanej opartego na zarzucie ad. 1) - naruszenie przepisu prawa materialnego tj. art. 411 pkt 1 k.c. przez jego niezastosowanie i przyjęcie, iż strona powodowa nie wiedziała o tym, iż nie była zobowiązana do świadczenia na rzecz pozwanego z tytułu zapłaty faktur nr (...) wskutek czego może żądać od strony pozwanej zwrotu świadczenia,
- 3) naruszenie przepisu prawa materialnego tj. art. 563 k.c. poprzez jego niezastosowanie i przyjęcie, że powód dochował terminów dotyczących skorzystania z rękojmi za wady fizyczne określonych przez przepisy Kodeksu cywilnego, a tym samym, iż owe terminy nie wygasły,
- 4) naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 27 ust. 1 ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu wody i zbiorowym odprowadzaniu ścieków oraz § 16 ust. 2 Rozporządzenia Ministra Budownictwa z dnia 28 czerwca 2006 r. w sprawie określania taryf, wzoru wniosku o zatwierdzenie taryf oraz warunków rozliczeń za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków niezastosowanie i przyjęcie, iż:
  - ilości pobranej wody w nieruchomości przy ul. (...) we W. wyposażonej w wodomierz główny nie ustala się zgodnie ze wskazania tego wodomierza,

- iż w przypadku braku wodomierza głównego w budynku, ilości dostarczonej do niego wody nie ustala się w oparciu o przeciętne normy zużycia wody i zgodnie z przepisami dotyczącymi przeciętnych norm zużycia wody,

5) naruszenie art. 6 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, iż ciężar dowodu w przedmiocie wykazania przyczyny zwiększonego zużycia wody w nieruchomości przy ul. (...) we W. za okres od dnia 12 stycznia 2012 r. do dnia 28 kwietnia 2012 r. obciąża stronę pozwaną, podczas gdy ciężar dowodu w tym przedmiocie spoczywa na stronie, która z przedmiotowego faktu wywodzi skutki prawne, tj. na stronie powodowej,

6) naruszenie przepisu prawa materialnego, tj. art. 123 k.c. poprzez jego niezastosowanie i przyjęcie, iż dokonanie przez powoda zapłaty za faktury nr (...) na rzecz pozwanego nie stanowiło uznania długu w myśl tego przepisu,

4) naruszenie przepisu postępowania, tj. art. 233 ust. 1 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i dowolną a nie swobodną analizę materiału dowodowego w sprawie i przyjęcie, iż:

a) powód wykazał, że jego zobowiązanie wobec pozwanego nie istniało w wysokości w jakiej świadczył, pomimo, iż żaden środek dowodowy przedstawiony przez powoda nie wykazał zużycia mniejszego niż wskazane na wodomierzu głównym oraz fakturach doręczonych powodowi,

b) powód mógł zauważyć wystąpienie zwiększonego zużycia wody za sporny okres dopiero po sporządzeniu rocznego zestawienia, podczas gdy oczywistym jest, że zwiększone zużycie zostało wykazane już na fakturze nr (...) za okres rozliczeniowy, którego ona dotyczyła,

c) w budynku przy ul. (...) we W. nie miała miejsce żadna awaria, pomimo iż wnioski dowodowe pozwanej w przedmiocie zobowiązania powoda do złożenia oświadczenia czy w 2012 r. w budynku przy ul. (...) we W. miały miejsce jakiegokolwiek awarie wewnętrznych instalacji wodociągowych znajdujących się za wodomierzem głównym, miał na celu ewentualne wykazanie, jakie mogły być inne ewentualne przyczyny zwiększonego zużycia wody w budynku za sporny okres, a nie wykluczenie istnienia tych przyczyn,

8) błąd w ustaleniach faktycznych, a mianowicie przyjęcie na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego, iż:

a) wodomierz zamontowany u strony powodowej do dnia 28 kwietnia 2012 r. nie działał prawidłowo, a rzekoma nieprawidłowość jego działania była przyczyną zwiększonego zużycia wody odnotowanego w budynku przy ul. (...), podczas gdy ustalenia faktyczne w niniejszej sprawie nie pozwalają stwierdzić, iż:

b) strona powodowa została pozbawiona możliwości kwestionowania odczytów, choć zgłoszenie reklamacji w terminie pozwoliłoby przeprowadzić ekspertyzę konieczną do ewentualnego uwzględnienia reklamacji powoda,

c) powód nie został powiadomiony o wymianie wodomierza głównego w budynku przy ul. (...) we W. z dnia 28 kwietnia 2012 r., mimo że przedmiotowa wymiana nastąpiła w wyniku udostępnienia pomieszczenia, w którym znajdował się wodomierz przez lokatora, który miał upoważnienie do dostępu do tego pomieszczenia, a także, iż powód został poinformowany o wymianie wodomierza przez umieszczenie jego numeru odmiennego od numeru poprzedniego wodomierza na fakturach rozliczeniowych.

**W odpowiedzi na apelację** strona powodowa wniosła o jej oddalenie oraz zasądzenie od strony pozwanej kosztów zastępstwa prawnego w postępowaniu apelacyjnym.

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy mając nie tylko uprawnienie, ale wręcz obowiązek rozważenia na nowo całego zebranego w sprawie materiału, dokonał jego własnej, samodzielnej i swobodnej oceny, w tym oceny zgromadzonych dowodów w następstwie, czego uznał, iż zaskarżone rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego jest trafne i odpowiada prawu. Sąd II

instancji akceptuje w całości stan faktyczny ustalony przez Sąd I instancji i przyjmuje za własny. Podziela także wyprowadzone przez ten Sąd wnioski oraz ocenę prawną żądania zgłoszonego przez stronę powodową.

Strona powodowa dochodziła od strony pozwanej zwrotu uiszczonych na podstawie otrzymanych faktur z dnia 17.04.2012 r. oraz 12.07.2012 r. należności za dostarczenie wody i odprowadzenie ścieków, podnosząc, iż opłaty te zostały nieprawidłowo naliczone, albowiem zamontowany wodomierz wskazywał w okresie od 12 stycznia 2012 r. do 28 kwietnia 2012 r. zawyżony poziom zużycia wody.

Żądanie to Sąd Rejonowy trafnie uznał za uzasadnione co do kwoty 7.963,92 zł, nie uchybiając przy tym powołanym w apelacji regulacjom prawnym.

Okoliczność związania stron umową o dostawę wody i odprowadzenie ścieków nie była w sprawie sporna. Strony jej nie kwestionowały, potwierdzając zawarcie umowy przez czynności dorozumiane. Co więcej niejako ją potwierdziły zawierając 27 listopada 2013r. umowę na piśmie.

Podstawowym aktem prawnym regulującym problematykę zaopatrzenia w wodę i odprowadzanie ścieków jest ustawa z 7 czerwca 2001 r. o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków (dalej u.o.z.w.o.s.). Wskazać w tym miejscu trzeba, iż w pierwotnym brzmieniu w art. 6 tej regulacji przewidziano, że dostarczanie wody lub odprowadzanie ścieków odbywa się na podstawie umowy o zaopatrzenie w wodę lub odprowadzanie ścieków zawartej pomiędzy przedsiębiorstwem wodociągowo - kanalizacyjnym a odbiorcą usług. Dopiero w art. 1 pkt 5 lit. a ustawy z dnia 22 kwietnia 2005 r. o zmianie ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków (Dz. U. Nr 85, poz. 726) ustawodawca doprecyzował, że wzmiankowana umowa winna być zawarta w formie pisemnej, nie zastrzegł jednak rygoru niezachowania tej formy (nowela ta weszła w życie z dniem 17 sierpnia 2005 r.). Nie ulega zatem wątpliwości, że w świetle przepisów ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków przedsiębiorstwo wodociągowo - kanalizacyjne oraz zainteresowany odbiorca usług mogą wyrazić wolę zawarcia umowy o dostarczanie wody lub odprowadzanie ścieków w dowolnej formie, w tym także przez czynności dorozumiane (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 kwietnia 2006 r., I CSK 149/05, niepubl.). Dopuszczalność zawierania takich umów per facta concludentia aprobowana była w judykaturze również przed wejściem w życie obecnie obowiązującej regulacji (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 5 lutego 1998 r., III CZP 71/97, OSNC 1998/9/131).

Odnosząc się do zarzutów apelacji Sąd Okręgowy uznał za konieczne wobec kwestionowania przez stronę pozwaną podstawy prawnej rozstrzygnięcia, rozważenie charakteru umowy o dostawę wody i odprowadzanie ścieków jaką – co w sprawie niewątpliwe – strony były związane.

Wedle art. 6 ust 1 u.o.z.w.o.s. dostarczanie wody lub odprowadzanie ścieków odbywa się na podstawie pisemnej umowy o zaopatrzenie w wodę lub odprowadzanie ścieków zawartej między przedsiębiorstwem wodociągowo-kanalizacyjnym a odbiorcą usług. Zgodnie zaś z dyspozycją art. 6 ust.1a u.o.z.w.o.s. do zakupu wody lub wprowadzania przez przedsiębiorstwo wodno-kanalizacyjne ścieków do urządzeń kanalizacyjnych niebędących w jego posiadaniu stosuje się przepisy kodeksu cywilnego. Odesłanie do kodeksu cywilnego wskazuje na zamiar ustawodawcy, aby konstrukcję umowy, łączącej przedsiębiorstwo wodno-kanalizacyjne z odbiorcą, oprzeć na regulacji kodeksowej uzupełnionej o elementy zawarte w art. 6 ust 3 u.o.z.w.o.s, w którym wskazano jakie postanowienia umowa taka zawierać powinna w szczególności (co do ilości i jakości świadczonych usług wodociągowych lub kanalizacyjnych oraz warunków ich świadczenia; sposobu i terminów wzajemnych rozliczeń; praw i obowiązków stron umowy; warunków usuwania awarii przyłączy wodociągowych lub przyłączy kanalizacyjnych będących w posiadaniu odbiorcy usług; procedur i warunków kontroli urządzeń wodociągowych i urządzeń kanalizacyjnych; ustaleń zawartych w zezwoleniu, o których mowa w art. 18; okresu obowiązywania umowy oraz odpowiedzialności stron za niedotrzymanie warunków umowy, w tym warunków wypowiedzenia).

Jednakże, wobec braku konsekwencji ustawodawcy w określeniu charakteru umowy łączącej przedsiębiorstwo wodno-kanalizacyjne z odbiorcą, trudno ustalić, która z kodeksowych umów powinna służyć za punkt odniesienia. W literaturze przedmiotu umowa o zaopatrzenie w wodę i odprowadzanie ścieków jest różnie ujmowana. Jest



reprezentowane stanowisko, iż umowa ta powinna być zakwalifikowana jako umowa dostawy, a nawet podtyp umowy sprzedaży z pewnymi elementami umowy o dzieło lub umowy kontraktacji (P. Bojarski: Komentarz do art. 6 ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków - System Informacji Prawnej Lex 45/2012). Umowa ta jest także ujmowana jako umowa nazwana, ponieważ jej istotne cechy określane są przepisami prawa i należy ją zaliczyć do kategorii umów rezultatu (B. Rakoczy: Charakterystyka umowy o zaopatrzenie w wodę i odprowadzanie ścieków, Radca Prawny 4/2005, str. 96-97). Wreszcie wyrażany jest pogląd, iż umowa ta jest typową umową o świadczenie usług (B. Rakoczy: Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 5 kwietnia 2006., I CSK 149/05-Rejent 11/2008, str. 153). Wydaje się, iż tak też tę umowę zakwalifikował Sąd Najwyższy w wyrokach z dnia 5 kwietnia 2006 r., I CSK 149/05 - zbiór Lex nr 182962 i z dnia 25 marca 2010 r., I CSK 449/09 - zbiór Lex nr 688854. Umowa ta jest umową o świadczenie usług w zasadniczej części uregulowaną w art. 6 ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków. Za stanowiskiem tym przemawiają poglądy części przedstawicieli literatury oraz w/w orzeczenia Sądu Najwyższego. Rozstrzygające znaczenie ma jednak przede wszystkim treść w/w przepisu, w którym w ust. 1 oraz w ust. 3 pkt 1 i 3a mowa jest o "odbiorcy usług", a także "świadczonej usługach wodociągowych lub kanalizacyjnych". Zatem sam ustawodawca wskazał, iż analizowana umowa jest umową o świadczenie usług (wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 13 grudnia 2012 r. I ACa 664/12 OSAB 2012/4/9-14 ).

Sąd Okręgowy zgodził się z tym poglądem, iż umowa ta jest umową o świadczenie usług w zasadniczej części uregulowaną w art. 6 u.o.z.w.o.s. Art. 6 u.o.z.w.o.s, zawiera niezbędną, wymaganą przez ustawodawcę treść przewidzianej w nim umowy oraz określa jej strony. W przepisie tym ustawodawca w sposób nie do końca kompleksowy uregulował tę umowę, tym niemniej określone zostały w nim elementy przedmiotowo istotne stosunku prawnego. W związku z tym należy dojść do wniosku, iż skoro umowa ta została uregulowana w odrębnym akcie prawnym, to nie mają do niej zastosowania postanowienia kodeksu cywilnego dotyczące poszczególnych rodzajów umów (sprzedaży, dostawy, zlecenia itd.) .

Za stanowiskiem tym przemawia argumentacja zawarta w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 12 stycznia 2007 r., IV CSK 267/06 (OSNC-ZD 2008/4/14) i w uchwale tego Sądu z dnia 7 maja 2009 r., III CZP 20/09 (OSNC 2010/1/12). W orzeczeniach tych wyrażono, zasługujący w ocenie Sądu Apelacyjnego na aprobatę pogląd, według którego jednoznaczne sformułowanie o zastosowaniu art. 750 k.c. do umów, gdy nie są one uregulowane innymi przepisami, wyklucza jego zastosowanie do umów, których treść została ustalona innymi niż k.c. aktami prawnymi. Jeśli unormowanie w innym akcie prawnym (np. ustawie o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i odprowadzenie ścieków) nie jest pełne, lecz zawiera elementy istotne umowy o świadczenie usług, to odesłanie do niej z art. 750 k.c. nie ma zastosowania. Skoro tak, nie można było podzielić argumentu strony apelującej o zastosowaniu w niniejszej sprawie regulacji kodeksu cywilnego dotyczących umowy sprzedaży, tym samym Sąd Rejonowy nie mógł naruszyć przepisu 563 kc dotyczącego rękojmi za wady przy umowie sprzedaży, jeśli się zważy na brak zastosowania tych przepisów do umowy o zaopatrzenie w wodę i odprowadzenie ścieków.

Sąd I instancji zasadnie uznał, iż w niniejszej sprawie, podstawą rozstrzygnięcia w przedmiocie żądania pozwu winien być przepis art. 410 kc w zw. z art. 405 kc normom tym nie uchybiając wbrew ocenie strony apelującej. Zgodnie z art. 405 kc kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Przepis ten i następne mają odpowiednie zastosowanie do świadczenia nienależnego na co wskazuje art. 410§1 kc, w §2 określając, iż świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia.

W rozpatrywanej sprawie Sąd Rejonowy słusznie przyjął, iż zobowiązanie strony powodowej względem strony pozwanej nie istniało w takiej wysokości, w jakiej świadczyła. Jest ona zatem uprawniona do żądania zwrotu nadpłaconych kwot. Wbrew zarzutom strony apelującej Sąd I instancji przeprowadził w tym zakresie analizę i ocenę zebranych dowodów, nie wykraczając poza uprawnienia wynikające z art. 233 § 1 k.p.c. Nie sposób bowiem było uznać, że zakreślony przez ustawodawcę zakres oceny dowodów, dający sądowi orzekającemu możliwość swobodnej oceny, w przedmiotowej sprawie miałby przybrać postać oceny dowolnej, czego zdawał się oczekiwać pozwany. Zgodnie z art.

233 k.p.c., sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału - a zatem, jak podkreśla się w orzecznictwie, z uwzględnieniem wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, jak również wszelkich okoliczności towarzyszących przeprowadzaniu poszczególnych dowodów i mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności (wyrok SN z dnia 17 listopada 1966 r., II CR 423/66, OSNPG 1967, nr 5-6, poz. 21; uzasadnienie wyroku SN z dnia 24 marca 1999 r., I PKN 632/98, OSNAPiUS 2000, Nr 10, poz. 382; uzasadnienie postanowienia SN z dnia 11 lipca 2002 r., IV CKN 1218/00, LEX nr 80266; uzasadnienie postanowienia SN z dnia 18 lipca 2002 r., IV CKN 1256/00, LEX nr 80267).

Jak ujmuje się to w doktrynie, moc dowodowa oznacza siłę przekonania uzyskaną przez sąd wskutek przeprowadzenia określonych środków dowodowych na potwierdzenie prawdziwości lub nieprawdziwości twierdzeń na temat okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Innymi słowy - moc dowodowa to przekonanie sądu, jakie uzyskał po przeprowadzeniu dowodu o istnieniu lub nieistnieniu określonego faktu, którego dowód dotyczył (zob. wyrok SA w Gdańsku z dnia 5 maja 2009 r., I ACa 111/09, Przegląd Orzecznictwa Sądu Apelacyjnego w Gdańsku 2009, Nr 1, poz. 58, wyrok SA w Poznaniu z dnia 22 grudnia 2005 r., I ACa 540/05, Lex nr 186125). Taka ocena obejmuje wskazanie, które z faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy zaistniały, bądź nie zaistniały. Wiarygodność zaś decyduje o tym, czy określony środek dowodowy, ze względu na jego indywidualne cechy i obiektywne okoliczności, zasługuje na wiarę.

Ocena mocy i wiarygodności dowodów, przeprowadzona w pisemnym uzasadnieniu orzeczenia, mogłaby być skutecznie podważona w postępowaniu odwoławczym tylko wówczas, gdyby wykazano, że zawiera ona błędy logiczne, wewnętrzne sprzeczności czy jest niepełna. Tylko więc w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub, gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona. Uchybień takich nie sposób było dopatrzeć się w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku. Ramy swobodnej oceny dowodów wyznaczają wymagania prawa procesowego, zasady doświadczenia życiowego, reguły logicznego rozumowania, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy, jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych, a rozważając ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (por. wyrok SN z 2005.06.24 V CK 806/04 LEX nr 152459). Jeżeli jak to miało miejsce w niniejszej sprawie - z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać. Wskazać należało, iż dla skuteczności podnoszonego zarzutu wbrew oczekiwaniom strony apelującej nie wystarcza, stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych. Konieczne jest tu wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie Sądu w tym zakresie. W szczególności strona skarżąca powinna była wskazać, jakie kryteria oceny naruszył Sąd I instancji przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłuszne im je przyznając i jaki to miało wpływ na treść rozstrzygnięcia (wyrok SN z dnia 12 kwietnia 2001 r., II CKN 588/99 - nie publ, wyrok SN z dnia 29 września 2002 r., II CKN 817/00 - nie publ., wyrok SN z dnia 14 stycznia 2000 r., I CKN 1169/96 - OSNC 2000/7-8/139, wyrok SN z dnia 2 kwietnia 2003 r., I CKN 160/01 -nie publ.). Argumentację strony pozwanej w zakresie zarzucanego Sądowi I instancji naruszenia art. 233§1 kpc Sąd Okręgowy uznał zaś za całkowicie chybioną. Sąd Rejonowy wnikliwie rozważył zaferowany przez strony postępowania materiał dowodowy i oceniając go jako całość, doszedł do trafnych wniosków.

W pierwszym rzędzie wskazać trzeba, iż strona pozwana wielokrotnie powoływała się na bezzasadność żądań strony powodowej wobec niedochowanie terminów reklamowania faktur z dnia 17.04.2012 r. oraz 12.07.2012 r. Zasady postępowania reklamacyjnego stanowią istotne, ważne informacje z punktu widzenia konsumenta, konieczne do pełnej wiedzy o zakresie jego praw i obowiązków i wobec tego powinny być określone w umowie, stosownie do art. 6 ust. u.o.z.w.o.s. W rozpatrywanej sprawie umowa nie miała formy pisemnej, zaś strona pozwana jasno wskazała, iż tryb reklamacyjny uregulowany jest w regulaminie dostarczania wody i odprowadzania ścieków stanowiącym załącznik do uchwały nr(...) Rady Miejskiej W. z dnia 17 listopada 2011r., a także w Ogólnych Warunkach Świadczenia Usługi zaopatrzenia w wodę i odprowadzania ścieków. W umowie zawartej następnie przez strony 27 listopada

2013r. , §3 zawierał oświadczenie stron o zapoznaniu się przez odbiorcę z powyższym regulaminem, ogólnymi warunkami świadczenia usług oraz cennikiem. Abstrahując od tego, że strona pozwana nie wykazała aby w przedmiotowej sprawie strona powodowa w ogóle miała możliwość zapoznania się z postanowieniami wskazanych wyżej dokumentów, wskazać trzeba, iż strona pozwana sama do postanowień w nich wskazanych się nie zastosowała. Zgodnie z regulaminem dostarczania wody i odprowadzania ścieków stanowiącego załącznik do uchwały nr (...) Rady Miejskiej W. z dnia 17 listopada 2011r. – odbiorca usług ma prawo zgłaszania reklamacji, dotyczących ilości i jakości świadczonych usług oraz wysokości opłat za usługi na warunkach określonych w umowie. Odbiorca ma prawo złożyć reklamację do Przedsiębiorstwa w przypadku, gdy ilość lub jakość świadczonych usług nie były zgodne z umową lub przepisami prawa oraz w przypadku, gdy nastąpiło nieprawidłowe rozliczenie usług. Reklamację powinien złożyć niezwłocznie po ujawnieniu okoliczności stanowiących jej podstawę, celem umożliwienia przeprowadzenia postępowania wyjaśniającego w sprawie bez zbędnej zwłoki. Rozpatrzenie reklamacji powinno nastąpić w terminie 30 dni od dnia jej wpływu (§12 ). Zgłoszenie przez odbiorcę usług zastrzeżeń do wysokości naliczonych opłat nie wstrzymuje obowiązku terminowej zapłaty (§17). Wedle zaś Ogólnych Warunków Świadczenia Usługi zaopatrzenia w wodę i odprowadzania ścieków przedstawiciele (...)SA mają prawo do wstępu, po okazaniu legitymacji służbowej i pisemnego upoważnienia, na teren nieruchomości lub do obiektu budowlanego należącego do odbiorcy usług celem m.in. zainstalowania lub demontażu wodomierza głównego, przeprowadzenia kontroli urządzenia pomiarowego, wodomierza głównego oraz dokonania niezbędnych badań i pomiarów. C. te powinny być przeprowadzane w godzinach od 6 do 22. Odbiorca usług/właściciel/zarządca lub osoba przez niego upoważniona jest uprawniona do udziału w czynnościach o których mowa wyżej (§5 pkt 2). Odbiorca usług ma prawo złożyć reklamację do (...) SA w przypadku gdy ilość lub jakość świadczonych usług nie były zgodne z umowa lub przepisami prawa oraz w przypadku gdy nastąpiło nieprawidłowe rozliczenie usług (...) SA w szczególności z uwagi na błędny odczyt lub niewłaściwe określenie zużycia wody/odprowadzenia ścieków. Odbiorca powinien złożyć reklamację niezwłocznie po ujawnieniu okoliczności stanowiących jej podstawę, celem umożliwienia przeprowadzenia postępowania wyjaśniającego w sprawie bez zbędnej zwłoki (§7).

Żadne z przepisów regulaminu dostarczania wody i odprowadzania ścieków jak i ogólnych warunków świadczenia usług zaopatrzenia w wodę i odprowadzanie ścieków nie wskazuje na 30 dniowy termin do złożenia reklamacji, wskazując, iż odbiorca może uczynić to niezwłocznie po ujawnieniu okoliczności stanowiącej jej podstawę. Tak też de facto strona powodowa uczyniła dokonując zgłoszenia zaraz po tym gdy zarząd sporządzając w marcu 2013 r. rozliczenie roczne przychodów i wydatków Wspólnoty Mieszkaniowej, zauważył, że faktury z dnia 17.04.2012 r. oraz 12.07.2012 r. opiewają na znacznie wyższe sumy niż zazwyczaj płacone.

Wskazane faktury wystawiono w oparciu o wskazania wodomierza, który, co istotne strona pozwana w dniu 28 kwietnia 2012r. wymieniła z powodu upływu terminu legalizacji, jak wynika z raportu wymiany, a następnie zełomowała, jak wskazał świadek G. K.. O wymianie tej bezspornie nie została powiadomiona strona powodowa, choć powinna, zważywszy, że ma prawo do udziału w tych czynnościach zgodnie z ogólnymi warunkami świadczenia usług zaopatrzenia w wodę i odprowadzanie ścieków, na które powołuje się sama strona apelująca. Argumentacja strony pozwanej, iż lokator nie będący członkiem wspólnoty udostępnił służbom technicznym strony pozwanej dostęp do wodomierza znajdującego się w piwnicy, z której korzysta, nie oznacza zrealizowania obowiązku zawiadomienia wspólnoty mieszkaniowej o owej wymianie wodomierza, tym bardziej, iż lokator ten raportu wymiany nie podpisał jak i nie otrzymał jego kopii. Owego raportu strona pozwana nie dostarczyła też niezwłocznie stornie powodowej. Nie sposób zatem było wywieść, iż powodowa wspólnota miała wiedzę o wymianie wodomierza w dacie, gdy tego dokonano, a tym samym, by mogła w tym zakresie zgłaszać jakiegokolwiek zastrzeżenia. Co więcej, zełomowanie owego wodomierza po 30 dniach przez stronę pozwana, nie wiadomo notabene na jakiej podstawie, nie może pozbawiać żadną miarą odbiorcy do kwestionowania wskazań tegoż wodomierza. Strona poznana wymieniając stary wodomierz i go złomując bez wiedzy strony powodowej, pozbawiła wspólnotę mieszkaniową jako odbiorcę możliwości wniesienia jakiegokolwiek zastrzeżeń, a co najważniejsze możliwości sprawdzenia poprawności działania wodomierza przez uprawnioną instytucję. W konsekwencji na skutek wyłącznych działań strony pozwanej, brak było możliwości zweryfikowania poprawności działania zdemontowanego wodomierza, a tym samym okoliczność ta po pierwsze nie

mogła być poczytywana na niekorzyść strony powodowej a po drugie, mogła być dowodzona innymi dowodami, które w ocenie Sądu Okręgowego powód zaoferował wywiązując się w tym zakresie z obciążającego obowiązku dowodowego.

W ocenie Sądu analiza materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie prowadzi do przekonania, iż w istocie wodomierz zamontowany u strony powodowej w spornym okresie nie działał prawidłowo. Mając na uwadze przedłożone przez stronę powodową faktury, a wystawione przez stronę pozwaną (z 17 stycznia 2012 r. faktura numer (...); z 17 kwietnia 2012 r. faktura numer (...), z 13 lipca 2012 r. faktura numer (...), z 24 października 2012 r. faktura numer (...); z 22 stycznia 2013 r. faktura numer (...), z 23 kwietnia 2013 r. faktura numer (...), z 17 lipca 2013 r. faktura numer (...), z 16 października 2013 r. faktura numer (...)), a także wykaz odczytów i średniego poboru wody z ul. (...) we W. sporządzony przez stronę pozwaną w dniu 13 marca 2014r. za okres od 6 lipca 2010r. do 19 lutego 2014r. – zauważyć trzeba, że zużycie wody w okresie od 12 stycznia 2012 r. do 28 kwietnia 2012 r. w bardzo dużym stopniu odbiega od zużycia odnotowywanego w tym budynku w innych okresach, tak przed tym okresem jak i po nim tj. po wymianie wodomierza. W krytycznym czasie zużycie plasuje się na poziomie prawie 23 m<sup>3</sup> na dobę, gdy tymczasem średnie zużycie było w granicach 4-5 m<sup>3</sup>.

Sąd Okręgowy za Sądem Rejonowym dał zatem wiarę, iż zużycie wody określone w fakturach z 17.04.2012 r. oraz 12.07.2012r. nie było zużyciem faktycznym, zostało bowiem rażąco zawyżone wskutek wadliwie działającego wodomierza. W ocenie Sądu Okręgowego brak było podstaw do przyjęcia argumentacji strony pozwanej, iż zużycie to nie odbiegało znacznie od średniego, jeśli się zważy, że w okresie spornym przekraczało 4-5 krotnie zużycie przeciętne zarówno przed jak i po tym czasie. Co więcej nie sposób było podzielić zarzutu strony apelującej, iż strona powodowa nie wykazała braku żadnej awarii w tym przedziale czasowym. Z przepisu art. 6 k.c. wynika ogólna reguła, iż ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. W związku z tym w doktrynie przyjmuje się następujące reguły odnoszące się do rozkładu ciężaru dowodu: a) faktów, z których wywodzone jest dochodzone roszczenie (tworzących prawo podmiotowe) powinien w zasadzie dowieść powód; dowodzi on również fakty uzasadniające jego odpowiedź na zarzuty pozwanego; pozwany dowodzi fakty uzasadniające jego zarzuty przeciwko roszczeniu powoda; b) faktów tamujących oraz niweczących powinien dowieść przeciwnik tej strony, która występuje z roszczeniem, czyli z zasady - pozwany (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 kwietnia 2003 r., II CKN 1409/00, OSNC 2004, nr 7-8, poz. 113; wyrok SN z 2004.10.13 III CK 41/04 LEX nr 182092).

Wynika z tego, iż to obowiązkiem strony pozwanej kwestionującej dochodzone względem niej roszczenie i podnoszącej możliwość zaistnienia awarii w spornym okresie – czemu strona powodowa zaprzeczyła - było wykazanie owego faktu, czemu niewątpliwie nie uczyniła zadość. Gołosłowne zatem wywody w tym zakresie nie znajdujące rozwinięcia w inicjatywie dowodowej, nie mogły prowadzić do pozytywnych dla strony pozwanej konsekwencji.

W kontekście powyższych wywodów Sąd Okręgowy za Sądem I instancji uznał, iż zgromadzone w sprawie dowody pozwalają na uznanie, że w okresie od 12 stycznia 2012 r. do 28 kwietnia 2012 r. zużycie wody było zawyżone z uwagi na nieprawidłowe działanie wodomierza. Wnioski wyprowadzone przez Sąd Rejonowy są przy tym słuszne w świetle wiedzy i doświadczenia życiowego. Skoro zużycie wody przez powodową wspólnotę utrzymuje się w przeciągu dłuższego czasu na określonym poziomie (z małym jedynie różnicami), to niewątpliwie rażąco wyłom w tym zużyciu w pewnym jedynie okresie, który wraca do normy po wymianie wodomierza nasuwa wątpliwości, co do poprawności jego działania, tym bardziej, iż w sprawie nie wykazano innych okoliczności mogących wpływać na tak duże zużycie wody w spornym okresie.

Z powyższych względów Sąd II instancji przyjął, iż zamontowany u strony powodowej wodomierz do dnia 28 kwietnia 2012r., nie działał prawidłowo, tym samym dokonane przez stronę pozwaną naliczenia opłat określonych w fakturach z 17.04.2012 r. oraz 12.07.2012 należało uznać za błędne, nie oddające rzeczywistego zużycia. Tym samym określone w fakturach zużycie, jako nierzeczywiste nie mogło być uznane za podstawę do wyliczenia należnej opłaty, jak słusznie uznał Sąd Rejonowy nie naruszając przy tym art. 27 ust. 1 u.o.z.w.o.s oraz § 16 ust. 2 Rozporządzenia Ministra Budownictwa z dnia 28 czerwca 2006 r. w sprawie określania taryf, wzoru wniosku o zatwierdzenie taryf oraz warunków rozliczeń za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków.

Mając zaś na uwadze, iż strona powodowa uiściła należność za kwestionowane faktury w całości, należy jej zwrot w zakresie przeważającym średnie zużycie. Sąd Okręgowy nie podzielił tu zarzutu strony pozwanej naruszenia art. 123 kc, wywodzącej, iż opłacenie faktur stanowiło uznanie długu. Uznanie roszczenia nie zostało zdefiniowane w przepisach kodeksu cywilnego. Ustawa przewiduje jedynie skutek dokonania tej czynności w postaci przerwania biegu przedawnienia (art. 123 § 1 pkt 2 k.c.). Uznanie roszczenia może być dokonane w dwóch formach: jako uznanie właściwe oraz uznanie niewłaściwe. Pierwsze stanowi nieuregulowaną odrębnie umowę ustalającą, co do zasady i zakresu istnienie albo nieistnienie jakiegoś stosunku prawnego, drugie zaś określone jest jako przyznanie przez dłużnika wobec wierzyciela istnienia długu. Uznanie niewłaściwe jest więc oświadczeniem wiedzy, a nie woli dłużnika (wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 28 listopada 2013 r. I ACa 684/13 LEX nr 1416110).

Zgodzić się trzeba, iż strona powodowa zapłaciła faktury, niemniej nie można przyjąć, iż pozbawiło ją to prawa kwestionowania wskazanej w niej należności, tym bardziej, iż jak wynika z regulaminu dostarczania wody i odprowadzania ścieków stanowiącego załącznik do uchwały nr (...) Rady Miejskiej W. z dnia 17 listopada 2011r., zgłoszenie przez odbiorcę usług zastrzeżeń do wysokości naliczonych opłat nie wstrzymuje obowiązku terminowej zapłaty (§17). Co więcej istotnym jest przecież, iż strona powodowa w dacie regulacji spornych faktur nie wiedziała, iż świadczenie w niej wskazane nie jest należne stronie powodowej w pełnym zakresie. Wspólnota realizowała obowiązki wynikające z umowy o zaopatrzenie w wodę i odprowadzenie ścieków, a zatem opłacała wystawiane faktury, w przeświadczeniu, iż jest zobowiązana w określonym w nich zakresie. Dopiero później tj. gdy sporządzano w marcu 2013 r. rozliczenie roczne przychodów i wydatków Wspólnoty Mieszkaniowej, zauważono, że faktury z dnia 17.04.2012 r. oraz 12.07.2012 r. opiewają na znacznie wyższe sumy niż zazwyczaj płacone.

Nie można było zatem przyjąć, iż strona powodowa pozbawiona jest możliwości dochodzenia zwrotu kwot z faktur w nadpłaconym zakresie na podstawie art. 410 kc w zw z art. 405 kc, zważywszy, że spełniając świadczenie działała w mylnym przekonaniu, że spełnia swoje zobowiązanie, podczas gdy w istocie była zobowiązana w mniejszym zakresie.

Zwrotu nienależnego świadczenia może żądać każdy, kto spełnił świadczenie nie wiedząc, że do świadczenia nie był zobowiązany. Nie chodzi tu o kwalifikowaną postać wiedzy, ale usprawiedliwiony okolicznościami stanu faktycznego brak świadomości, że spełnienie świadczenia odpowiada obowiązkowi świadczenia (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 grudnia 1999 r. I CKN 203/98 LEX nr 50687). Przy wykładni pojęcia "wiedzy" w rozumieniu tego przepisu wskazuje się, że jest to całkowita świadomość tego, iż świadczenie się nie należy i że spełniający je może bez ujemnych dla siebie konsekwencji prawnych go nie wykonać, a mimo to je spełnia. Świadomość spełniającego świadczenie zachodzi wtedy, gdy zarówno znany jest mu stan faktyczny, jak i stan prawny uzasadniający brak obowiązku świadczenia (wyrok S. Apelacyjnego w P. z dnia 21 maja 2014 r. I ACa 246/14 LEX nr 1477265).

Okoliczności faktyczne niniejszej sprawy niewątpliwie potwierdzają i usprawiedliwiają brak wiedzy po stronie powodowej w dacie zapłaty faktur, co do faktu, iż nie jest zobowiązana w pełnym zakresie w nich określonym.

Z brzmienia art. 411 kc nie da się wbrew ocenie strony apelującej wyprowadzić wniosku, iż obiektywnie dostępna wiedza o braku obowiązku świadczenia wyłącza możliwość żądania zwrotu świadczenia. Zgodnie z powołanym przepisem nie można żądać zwrotu świadczenia: 1) jeżeli spełniający świadczenie wiedział, że nie był do świadczenia zobowiązany, chyba że spełnienie świadczenia nastąpiło z zastrzeżeniem zwrotu albo w celu uniknięcia przymusu lub w wykonaniu nieważnej czynności prawnej; 2) jeżeli spełnienie świadczenia czyni zadość zasadom współżycia społecznego; 3) jeżeli świadczenie zostało spełnione w celu zadośćuczynienia przedawnionemu roszczeniu; 4) jeżeli świadczenie zostało spełnione, zanim wierzycielność stała się wymagalna.

Przepisy te określają wyczerpujący katalog sytuacji, kiedy roszczenie o zwrot przedmiotu świadczenia może być usprawiedliwione, albo jest bezzasadne, mimo wiedzy o braku obowiązku świadczenia, albo bez względu na stan tej wiedzy. Prowadzi to do wniosku, iż wskazane odmienności w ocenie żądania zwrotu świadczenia, mające cechy wyjątkowości, czynią każde inne świadczenie, spełnione w warunkach niewiedzy o braku obowiązku świadczenia, uzasadnionym.

Taka właśnie sytuacja ma miejsce w rozpoznawanej sprawie. Sąd Okręgowy nie podzielił zatem zarzutu strony pozwanej naruszenia art. 411 pkt 1 kc, wobec braku przesłanek jego zastosowania.

Sąd II instancji wskazuje tu dodatkowo na uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 11 września 2014r, (III CZP 58/14) w której wskazał, iż osoba wskazana w art. 4 ust. 8 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych (jedn. tekst: Dz.U. z 2013 r., poz. 1222) może dochodzić zwrotu nadpłaconych opłat eksploatacyjnych na podstawie przepisów kodeksu cywilnego o świadczeniu nienależnym (Biul.SN 2014/9/6, www.sn.pl) oraz mieszkańcy mogą przed sądem dochodzić zwrotu zawyżonych opłat za media także po ich wniesieniu. I to nawet jeśli wcześniej zmiany stawek nie kwestionowali (G.Prawna 2014/178/6). Powyższa uchwała choć odnosząc się do odmiennego stanu faktycznego, w ocenie Sądu Okręgowego potwierdza jednak podstawę prawną żądania strony powodowej w sprawie niniejszej.

Wskazać trzeba, iż przy roszczeniu określonym w art. 410 k.c. nie ma potrzeby ustalania niczego innego, w tym, czy wzbogaciło odbiorcę bądź czy majątek świadczącego uległ zmniejszeniu, gdyż przesłanki te wynikają z samego pojęcia świadczenia nienależnego. Sam fakt spełnienia w tym wypadku nienależnego świadczenia uzasadnia roszczenie kondycyjne (wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 3 czerwca 2014 r. I ACa 975/13 LEX nr 1489082).

Określając wysokość świadczenia nienależnego spełnionego przez stronę powodową Sąd Rejonowy zasadnie oparł się na treści § 18 ust. 1 rozporządzenia Ministra Budownictwa z dnia 28 czerwca w sprawie określania taryf, wzoru wniosku o zatwierdzenie taryf oraz warunków rozliczeń za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzenie ścieków, zgodnie z którym w przypadku stwierdzenia nieprawidłowego działania wodomierza głównego ilość pobranej wody ustala się na podstawie średniego zużycia wody w okresie 3 miesięcy przed stwierdzeniem niesprawności działania wodomierza, a gdy nie jest to możliwe - na podstawie średniego zużycia wody w analogicznym okresie roku ubiegłego lub iloczynu średniomiesięcznego zużycia wody w roku ubiegłym i liczby miesięcy nieprawidłowego działania wodomierza.

Mając na uwadze wykaz zużycia wody z 13 marca 2014r. uznać należało, że średnie zużycie wody za 3 miesiące poprzedzające sporny okres, a zatem za okres od 12 października 2011 r. do 12 stycznia 2012 r. wynosiło 390 m<sup>3</sup>, albowiem według odczytu z dnia 11 października 2011 r. stan licznika wynosił 4.862 m<sup>3</sup>, zaś w dniu 11 stycznia 2012 r. - 5.252 m<sup>3</sup>. Skoro zatem średnie zużycie wody za 3 miesiące wyniosło 390 m<sup>3</sup>, to dzienne zużycie określić należało na 4,2 m<sup>3</sup>. Stawka za metr sześcienny wody w okresie od 12 stycznia do 29 lutego 2012 r. (49 dni) wynosiła 3,50 zł, a za odprowadzenie ścieków 3,55 zł, zatem należność za ten okres za dostarczenie wody wynosi 720,30 zł (4,2 m<sup>3</sup> × 49 dni × 3,50 zł = 720,30 zł), natomiast za odprowadzenie ścieków 730,59 zł (4,2 m<sup>3</sup> × 49 dni × 3,55 zł = 730,59 zł). W okresie od 1 marca do 28 kwietnia 2012 r. (59 dni) stawka za wodę wynosiła 3,80 zł, natomiast za odprowadzanie ścieków 3,95 zł, zatem należność za ten okres za dostarczenie wody wynosi 941,64 zł (4,2 m<sup>3</sup> × 59 dni × 3,80 zł = 941,64 zł), natomiast za odprowadzanie ścieków 978,81 zł (4,2 m<sup>3</sup> × 59 dni × 3,95 zł = 978,81 zł).

Należność za sporny okres za wodę oraz odprowadzenie ścieków wynosi więc łącznie 3.371,34 zł netto (3.641,05 zł brutto). Strona powodowa zapłaciła za ten okres łącznie 10.745,34 zł netto (11.604,97 zł brutto). W konsekwencji powyższego Sąd Rejonowy zasadnie uznał, iż kwota 7.963,92 zł jest świadczeniem nienależnym (11.604,97 zł - 3.641,05 zł), tym samym zasadnie znalazła ona wyraz w zaskarżonym wyroku.

W kontekście powyższych ustaleń, w ocenie Sądu Okręgowego, prawidłowości rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego nie można kwestionować, a obszerna lecz chybiona polemika podjęta w apelacji nie uzasadnia zarzutu naruszenia przez Sąd I instancji wskazanych w niej przepisów.

W tym stanie rzeczy, Sąd Okręgowy uznając apelację za nieuzasadnioną, na podstawie art. 385 k.p.c., orzekł jak w punkcie I sentencji.

O kosztach procesu w postępowaniu apelacyjnym – punkt II sentencji – rozstrzygnięto na podstawie przepisu art. 98 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. oraz §12 w zw. z § 6 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu. Wobec oddalenia apelacji strony pozwanej w całości Sąd obciążył ją jako stronę przegrywającą obowiązkiem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego na rzecz strony powodowej, reprezentowanej przez profesjonalnego pełnomocnika.